

Sygn. akt I ACa 76/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Koba
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SO del. Mariusz Struski
Protokolant:	stażysta Agnieszka Jasłowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko

Skarbowi Państwa Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej w (...)

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 18 lipca 2011 r. sygn. akt I C 1811/10

I/ prostuje oczywistą niedokładność w oznaczeniu pozwanego w rubrum zaskarżonego wyroku poprzez wpisanie w miejsce słowa „Generalnej” słowa „Generalnemu”;

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 76/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo M. S. przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej w (...) o zapłatę kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z warunkami osadzenia w zakładach karnych podczas odbywania kar pozbawienia wolności.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji:

Powód na przestrzeni od roku (...) do chwili obecnej, z przerwami, przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych jako osadzony lub skazany, a mianowicie:

- od dnia(...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia(...)r. do dnia (...)r. w Zakładzie Karnym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Zakładzie Karnym w (...),
- od dnia(...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w(...),
- od dnia (...)r. do dnia(...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia(...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia(...)r. do dnia(...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w(...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Zakładzie karnym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia (...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do dnia(...)r. w Areszcie Śledczym w (...),
- od dnia (...)r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w (...).

Do chwili osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) powód nie kwestionował warunków bytowych, utrzymania czystości ani liczby osadzonych w celach.

W celach Aresztu Śledczego w (...), w których przebywał powód, była sprawna instalacja elektryczna, a wyniki pomiarów natężenia oświetlenia elektrycznego spełniały wymagane normy. Jeden raz w tygodniu powód, jak i inni osadzeni, korzystał z ciepłej kąpieli, wymiany bielizny i pościeli. Nie odnotowano nieprawidłowości w zakresie temperatury panującej w celach. W każdej z cel znajdowała się umywalka z bieżącą wodą. Wyposażenie cel w sprzęt kwaterunkowy było zgodne z obowiązującymi przepisami. W okresie od 11 do 25 maja 2010 r. powód przebywał w celach o powierzchni 12,10 m², wraz z innymi 3 osadzonymi (łącznie 4 osoby) bądź o powierzchni 21,15 m², w której przebywało 3 osadzonych. W okresie od dnia 12 października 2010 r. do dnia 4 lutego 2011 r. powód przebywał w celach o powierzchni 12,60 m² zajmowanej przez 4 osadzonych, 18,78 m² zajmowanej przez 6 osadzonych i 15,85 m² zajmowanej przez łącznie 5 osadzonych. Powód nie wnosił skarg na warunki bytowe do administracji zakładu.

W Zakładzie Karnym (...) cele wyposażone są w kącik sanitarny oddzielony od reszty pomieszczenia. Kąciki sanitarne są murowane z drzwiami łazienkowymi, wyposażone w miskę ustępową i umywalkę. W celach działa wentylacja grawitacyjna.

W przedstawionych okolicznościach faktycznych Sąd pierwszej instancji ocenił powództwo jako niezasadne, wskazując na nieprzedstawienie przez powoda dowodów potwierdzających jego twierdzenia faktyczne co do fatalnych warunków w jednostkach, w których przebywał. Zdaniem Sądu orzekającego powód nie wykazał, by działania pozwanej były niezgodne z prawem i by w ich wyniku doszło do naruszenia godności osobistej powoda, podczas gdy pozwany przedłożył wiarygodne dokumenty, w świetle których warunki odbywania kary pozbawienia wolności w poszczególnych jednostkach nie odbiegały od wymogów wynikających z obowiązujących przepisów prawa.

Za zasadny uznał przy tym Sąd pierwszej instancji podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd wskazał w tym zakresie na przepis art.4421 § 1 k.c. i wynikający z niego trzyletni termin przedawnienia, wobec czego jako podstawa faktyczna powództwa mogły być rozpatrywane jedynie warunki panujące w jednostkach penitencjarnych, w których powód przebywał w okresie ostatnich trzech lat przed datą wytoczenia powództwa, tj. przed dniem(...)r.

Sąd orzekający zważył, że powód zobowiązany był w niniejszym procesie wykazać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa przewidziane w art.417 § 1 k.c., a mianowicie szkodę, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy pozwanej oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Powód podnosił, że w celach, gdzie był osadzony, przebywało zbyt wielu skazanych, w związku z czym miał on utrudniony dostęp do urządzeń sanitarnych, a przy tym nie miał możliwości wykonywania ćwiczeń fizycznych z uwagi na brak siłowni i boiska, że w celach tych brakowało ciepłej wody i odpowiedniego oświetlenia. Dodatkowo powód jako podstawę roszczenia wskazywał okoliczność, że musiał odbywać karę pozbawienia wolności w miejscach zbyt odległych od miejsca zamieszkania jego rodziny. Powód twierdził, że powyższe ograniczenia skutkowały doznaniem przez niego wielu cierpień psychicznych i fizycznych oraz naruszały jego godność.

Podnoszony przez powoda zarzut przeludnienia cel Sąd pierwszej instancji ocenił jako bezpodstawny, wskazując, że na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnego dokumentu ani nie wskazał, w jakim okresie, w jakich celach i w jakich jednostkach penitencjarnych ewentualne przeludnienie miało mieć miejsce. Sąd zważył, że z przedłożonych przez pozwanego sprawozdań wynika, iż powód odbywał kary w celach przeludnionych. Powód nie wykazał również, na czym miało polegać zarzucane ograniczanie oświetlenia. Sąd Okręgowy powołał się na art.110 § 2 k.k.w., według którego powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m², a cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Z przedłożonych do akt przez pozwanego sprawozdań wynika, że powód przebywał w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego nie była mniejsza niż 3 m², co oznacza brak naruszenia wskazanego przepisu k.k.w.

Według oceny Sądu orzekającego w warunkach niniejszej sprawy nie zachodzą okoliczności, z których wynikałoby naruszenie dóbr osobistych powoda oraz brak jest dowodów na działanie pozwanej niezgodne z prawem. W odniesieniu do zarzutu osadzania powoda w jednostkach nadmiernie oddalonych od miejsca zamieszkania rodziny powoda Sąd pierwszej instancji wskazał na brak prawnie uregulowanego obowiązku pozwanej w tym zakresie. Obowiązek ten, wyrażony w art.105 § 1 k.k.w., ograniczał się do umożliwienia skazanemu utrzymywania więzi przede wszystkim z rodziną i innymi osobami bliskimi przez widzenia, korespondencję, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne, a w uzasadnionych wypadkach, za zgodą dyrektora zakładu karnego, również przez inne środki łączności. Powód w toku postępowania nie wykazał, aby powyższa forma jego kontaktu z bliskimi została w jakikolwiek sposób ograniczona.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art.6 k.c. w związku z art.24 § 1 k.c. w związku z art.448 § 1 k.c. a contrario oraz art.4421 k.c., Sąd Okręgowy powództwo oddalił, obciążając powoda kosztami procesu w oparciu o art.98 k.p.c. w związku z art.108 § 1 k.p.c. oraz art.11 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz.1417 ze zm.) ze wskazaniem, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, zgodnie z art.108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, w której zarzucił, że Sąd pierwszej instancji nie był obiektywny. Skarżący zakwestionował uwzględnienie przez Sąd orzekający zarzutu przedawnienia, a także zarzucił brak dokładnej analizy ze strony tego Sądu metrażu poszczególnych cel, wykazanego w sprawozdaniach przedłożonych przez pozwanego, nierozważenie złych warunków panujących w poszczególnych jednostkach – braku ciepłej wody w celach, zbyt późnego włączania i zbyt wczesnego wyłączenia oświetlenia. Powód zarzucił, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił mu, w jaki sposób ma udowodnić swoje twierdzenia faktyczne oraz odrzucił jego wnioski dowodowe, a przy tym pominął udział powoda w roztrząsaniu wyników postępowania dowodowego, oddalając jednocześnie wniosek o przyznanie powodowi pełnomocnika procesowego z urzędu.

Wskazując na te zarzuty powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany złożył odpowiedź na apelację, w której domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia.

Nietrafnie zarzuca powód w apelacji naruszenie art.4421 § 1 k.c. przez Sąd orzekający. Wbrew zarzutom skarżącego przepis ten został prawidłowo zastosowany w sprawie, wobec skutecznego podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. Powód, jak wynika z ustaleń faktycznych, od(...)roku do chwili obecnej, z niewielkimi przerwami, przebywa w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie kraju – w (...), (...), a ostatnio w (...). Według twierdzeń powoda w jednostkach tych panowały bardzo złe warunki bytowe, urągające godności człowieka. Należy jednak mieć na względzie, że każda z wymienianych jednostek stanowi odrębną statio fisci, z której działalnością może wiązać się dochodzone roszczenie, a na powodzie w myśl art.6 k.c. spoczywał ciężar wykazania konkretnych okoliczności uzasadniających żądanie pozwu, w stosunku do każdej z placówek penitencjarnych z osobna. Według twierdzeń powoda pobyt bowiem w każdej z nich miał być zdarzeniem, z którego wywodzone jest roszczenie o zadośćuczynienie.

Powód wnosząc powództwo opierał się na zarzucie naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zaniedbanie przez powoda stworzenia godnych warunków przymusowej izolacji w ramach stosowanych środków penitencjarnych. Zaniedbanie takie należy kwalifikować jako czyn niedozwolony, stąd do oceny tego rodzaju roszczenia mają zastosowanie przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych, tj. art.4421 k.c. Podstawowe znaczenie ma w tym zakresie § 1 zdanie pierwsze powołanego artykułu, stanowiący, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Nie ma w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy podstaw do zastosowania zdania drugiego, jak domaga się tego powód w apelacji podnosząc, że zgodnie z wymienionym przepisem termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Brak podstaw do stosowania tej regulacji w przedmiotowej sprawie wynika z faktu, że z uwagi na charakter zdarzenia wywołującego szkodę – zdarzeniem tym każdorazowo są warunki osadzenia w jednostce penitencjarnej, w której powód przebywał – już w trakcie pobytu w danej jednostce powód miał możliwość zaobserwowania panujących tam warunków, odczucia lub nie dyskomfortu wynikającego z warunków pobytu, a także miał świadomość, że podmiotem odpowiedzialnym za jakość osadzenia jest Państwo, któremu podlegają wszystkie zakłady penitencjarne.

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec wytoczenia powództwa pozwem wniesionym w dniu 22 grudnia 2010 r., w pełni zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że podniesienie przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia powoduje skutek przewidziany w art.117 § 2 k.c. w związku z art.4421 § 1 zdanie pierwsze

k.c., zgodnie z którym po upływie przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, co w niniejszej sprawie bezspornie nie nastąpiło. Uwzględnienie zaś zarzutu przedawnienia uzasadniało ograniczenie ustaleń faktycznych i rozważań Sądu orzekającego do trzech lat poprzedzających wniesienie powództwo, to jest okresu po dniu(...)roku.

Z zestawienia miejsc i okresów pobytu powoda wynika, że w okresie nieobjętym przedawnieniem przebywał on w trzech jednostkach: w Areszcie Śledczym w (...) (trzykrotnie:(...)-(...)r., (...)-(...)r., (...)-(...)r.), w Areszcie Śledczym w (...) (dwukrotnie: (...)-(...)r. i(...)-(...)r.) oraz w Zakładzie Karnym w (...) (także dwukrotnie: (...)-(...)r. oraz od (...)r. do chwili obecnej). Poza sporem jest to, że w odniesieniu do wymienionych miejsc osadzenia powód nie formułował żadnych konkretnych zarzutów ani nie składał skarg do administracji tych jednostek. Obecnie w apelacji podnosi, że w Zakładzie Karnym w (...) przebywał w celi nr V/11 o powierzchni 33,01 m², w której łącznie osadzono 11 osób, jednakże przewidziana w k.k.w. norma 3 m² powierzchni na jedną osobę nie była zachowana z uwagi na rozmieszczenie koniecznych sprzętów, takich jak łóżka piętrowe, dwa duże i dwa małe stoły, szafki wiszące i stojące, zlew, taborety.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy podnieść, że metraż cel liczony jest przez pozwanego przede wszystkim na podstawie wskazanych przepisów k.k.w. oraz według Instrukcji Nr 6 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 r. w sprawie ustalania pojemności jednostek penitencjarnych w powiązaniu z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2030 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz.1820). Zgodnie z powołaną instrukcją do powierzchni celi wlicza się całą przestrzeń, nie licząc jedynie wnęki okiennej, grzejników oraz powierzchni kąpielarni sanitarnego. Z twierdzeń samego skarżącego wynika, że przepisowe 3 m² na osobę zostało w tym przypadku zachowane, skoro 11 osób osadzono w celi o powierzchni 33,01 m². Niewątpliwie wstawienie do celi koniecznych sprzętów, takich jak łóżka piętrowe, stoły czy taborety zajmowało część wolnej przestrzeni, jednak powód nie wykazał, by ilość tych sprzętów była nadmierna i by w związku z tym w celi panowały warunki naruszające godność powoda. Przekonujący w tym zakresie jest fakt, że powód nie składał do administracji Zakładu Karnego w (...), jak i pozostałych jednostek, w okresie badanym żadnych skarg ani zastrzeżeń co do warunków w celi. Również przedłożone przez pozwanego sprawozdania z rozmieszczenia powoda w określonych celach aresztów śledczych jednoznacznie wskazują, że ich powierzchnie każdorazowo spełniały wymogi zachowania 3 m² na jedną osobę.

Także brak ciepłej wody w celach nie uzasadnia obiektywnie zarzutu naruszenia godności osobistej powoda. Podnieść należy brak wynikającego z przepisów obowiązku po stronie pozwanego dostarczania ciepłej wody do poszczególnych cel oraz istnienie takiego obowiązku w zakresie zapewnienia osadzonym ciepłej kąpeli minimum raz w tygodniu, który to wymóg bezspornie został przez pozwanego spełniony, łącznie w zapewnieniem skazanym możliwości korzystania w celach z umywalki z bieżącą, choćby i zimną wodą.

Powód bliżej nie wykazał, w jaki sposób jego godność naruszać miało zbyt późne, jego zdaniem, włączanie oświetlenia i zbyt wczesne jego wyłączenie – nie przedstawił, o jakie konkretnie pory chodzi oraz wykonywanie jakich czynności zostało mu przez to uniemożliwione z naruszeniem jego godności osobistej. Z tych przyczyn powyższy zarzut skarżącego nie może znaleźć uzasadnienia w materiale sprawy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu powoda co do braku pouczenia go przez Sąd pierwszej instancji o obowiązku wykazania swoich twierdzeń oraz co do nieuwzględnienia jego wniosków dowodowych. Należy podnieść, że przepis art.5 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w czasie prowadzenia postępowania przed Sądem pierwszej instancji, dawał temu Sadowi możliwość „w razie uzasadnionej potrzeby” udzielenia stronom występującym w sprawie bez fachowego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Przepis ten nie może być jednak interpretowany jako nałożona na Sąd prowadzący postępowanie powinność wskazywania stronie działającej w procesie samodzielnie, jakie fakty oraz w jaki sposób powinna udowodnić, by uzyskać oczekiwany wynik. Działanie procesowe powoda wskazuje przy tym, że miał on dostateczną świadomość co do konieczności udowodnienia w sporze swoich twierdzeń faktycznych dotyczących panujących warunków osadzenia. Powód w pozwie domagał się w związku z tym, by Sąd Okręgowy ustalał personalia osób pełniących funkcje administracyjne w jednostkach, w których powód przebywał,

w celu wezwania ich i przesłuchania w charakterze świadków, nie wskazując jednak konkretnie, na jakie konkretnie okoliczności świadkowie ci mieliby zostać powołani. Sąd Okręgowy należycie spełnił wymogi art.5 k.c., zobowiązując powoda do wskazania tezy dowodowej, przy czym w sytuacji, gdy powód sprecyzował, że świadkowie – po ustaleniu ich personaliów przez Sąd – mieliby zeznawać na okoliczność przeludnienia i złych warunków w celach, Sąd ten władny był oddalić powyższe wnioski, bowiem warunki te zostały dostatecznie, to jest w sposób umożliwiający dokonanie ich oceny, przedstawione w dokumentach złożonych do akt sprawy przez pozwanego – wykazach, sprawozdaniach z wizytacji, notatkach służbowych, protokołach kontroli SANEPID etc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nie naruszył procedury, oddalając tak sformułowane wnioski. Rzeczą Sądu w procesie cywilnym nie jest bowiem poszukiwanie za stronę środków dowodowych i konstruowanie elementów stanu faktycznego poddawanego pod osąd w danej sprawie. Należy zauważyć, że powód, dochodząc przedmiotowego roszczenia, wykazał się całkowitym brakiem przygotowania do procesu – nie posiadał nie tylko dostępnych dla każdego osadzonego danych dotyczących imienia i nazwiska dyrektora danej jednostki, w której przebywał, ani nawet nie wskazał, w związku z pobytem w jakich konkretnie jednostkach kieruje zarzuty dotyczące warunków pobytu. Wykaz miejsc pobytu powoda w okresie spornym i w latach wcześniejszych wynika z ustaleń pozwanego, który przedstawił w sprawie stosowne zestawienie. Należy podnieść, że wprawdzie oczywiste pozostają ograniczenia powoda w gromadzeniu materiału dowodowego, wynikające z faktu odbywania kary pozbawienia wolności, jednakże okoliczność ta nie uzasadnia całkowitej bierności powoda i przerzucenia wszelkich działań w tym względzie na stronę przeciwną i na Sąd orzekający, obowiązany do kierowania się podstawową zasadą kontrydiktoryjności procesu cywilnego.

Nie ma podstaw także do kwalifikowania jako uchybienia procesowego mającego wpływ na wynik sprawy zarzucanego w apelacji oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku powoda o ustanowienie dla niego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego lub adwokata. Biorąc pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy należy bowiem przypisać indywidualnym odczuciom skarżącego w konfrontacji z obiektywnie istniejącymi warunkami izolacji, stwarzanymi przez pozwanego w granicach obowiązującego prawa. W tym zakresie zaś powód, poza gołosłownymi i pozbawionymi precyzji twierdzeniami w składanych w sprawie pismach procesowych, nie przedstawił koniecznych dowodów i nie wykazał faktu naruszenia jego dóbr osobistych, co usprawiedliwiałoby oddalenie powództwa przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślenia wymaga bowiem to, że odbywanie kary w warunkach zamkniętego zakładu penitencjarnego ze swej istoty rodzić musi poczucie dyskomfortu osoby osadzonej, z uwagi na warunki odbiegające z reguły od tych, jakie osoba ta miała na wolności. Jednakże żądanie ochrony przed naruszeniem w takiej sytuacji dóbr osobistych osadzonego wymaga wykazania, że warunki w zakładzie penitencjarnym przekraczały przeciętny poziom niedogodności wynikający z faktu osadzenia oraz że przekroczenie to naruszało, oraz jakie, dobra osobiste powoda.

Mając powyższe na uwadze, wobec niespełnienia przez powoda tego wymogu i braku podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art.98 § 1 k.p.c. i art.99 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w urzędzie (Dz.U. Nr 163, poz.1348 ze zm.).